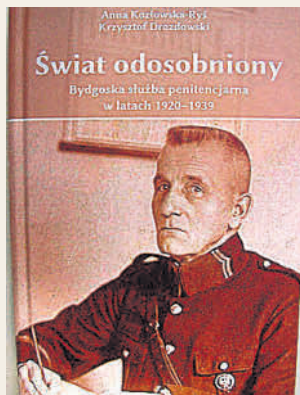


# Świat za murem. O więzieniu historycznie

W 1934 r. Zofia Barciszewska, żona prezydenta Bydgoszczy, dołączyła do działającego od trzech lat Komitetu Więziennego.

**Hanka Sowińska**  
hanna.sowinska@pomorska.pl

**P**ani prezydentowa, jak o żonie Leona Barciszewskiego pisała w latach 30. XX w. lokalna prasa, zajmowała wraz z mężem i dwójką dzieci obszerny dom, usytuowany obok więzienia na Wałach Jagiellońskich. Jed-



► Na okładce Ludwik Makuch

nak nie to szczególne sąsiedztwo wyznaczyło jej rolę wyjątkowej opiekunki osadzonych.

O tym fakcie piszą Anna Kozłowska-Ryś i Krzysztof Drozdowski, autorzy wydanej niedawno książki pt. „Świat odosobniony. Bydgoska służ-

ba penitencjarna w latach 1920-1939”.

Z pewnością nie jest to lektura do poduszki, nie tylko z uwagi na opisywaną problematykę. To niewątpliwie pozycja dla fachowców. Jednak z uwagi na różnorodność źródeł, do których sięgnęli autorzy, w tym także prasę, nie mamy do czynienia z wydawnictwem obfitującym z szampowem polityczno-więziennymi statystyki i suche fakty.

Anna Kozłowska-Ryś i Krzysztof Drozdowski (w 2015 r. pisali w „Albumie Bydgoskim” o jednej z najważniejszych postaci bydgoskiej służby penitencjarnej - Ludwiku Makuchu, naczelniku więzienia w latach 1925-1932) podeszli do trudnego, niewdzięcznego - z punktu widzenia zdobywania czytelnika - tematu, w sposób nie tyl-

ko fachowy, ale niezwykle przystępny. Przybliżając dzieje bydgoskiej służby penitencjarnej w dwudziestolecu międzywojennym, podają masę ciekawostek dotyczących tak prozaicznych spraw jak np. zaopatrzenie więźniów w odzież i bieliznę (w pierwszych latach niepodległości było z tym sporo problemów), wyżywienia czy zatrudnienia.

Opłaciły się skrupulatne kwerendy archiwalne - czytelnik dowiaduje się m.in. o tym, że własnością więzienia był ogród warzywno-owocowy, który uprawiali osadzeni. Że pracowali w warsztatach różnych branż (np. szewstwo, krawiectwo), że byli zatrudniani do darcia pierza, pakul czy wyplatania koszy z wikliny.

Resocjalizacja przez pracę (czego tak bardzo teraz w polskich więzieniach brakuje) zao-

wocowała stworzeniem Penitencjarnej Kolonii Rolniczej nr 3 w Trzeciewnicy, gdzie oprócz pracy więźniowie mieli obowiązek nauki.

Za murem bydgoskiego więzienia obchodzono święta religijne i państwowe. W maju 1935 r. placówka włączyła się w ogólnopolskie uroczystości żałobne po śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wśród więźniów działalność edukacyjno-humanitarną prowadził nie tylko Polski Czerwony Krzyż, ale i Polski Biały Krzyż.

Świat odosobniony to świat ludzi, którzy „złądzili”. Nie mogło więc zabraknąć informacji o buntach, ucieczkach, egzekucjach. Więzienie to również trudny (niewdzięczny?) kawałek chleba dla tych, którzy w służbie penitencjarnej realizowali swoje zawodowe zainte-

resowania. Z lektury dowiemy się, kim byli kolejni naczelnicy więzienia karno-śledczego i funkcjonariusze.

Jako że mamy kwiecień (rocznica zbrodni katyńskiej), warto przypomnieć - a czynią to też autorzy - że wśród jeńców obozu w Ostaszkowie, którzy zostali zabici wiosną 1940 r., byli też bydgoscy funkcjonariusze.

Autorom należy pogratulować, że potrafili niełatwy temat „sprzedać” w wyjątkowo przystępny sposób. Plusem książki jest również jej niezwykle staranna edycja. ● ◎ ◎

● Anna Kozłowska-Ryś, Krzysztof Drozdowski, Świat odosobniony. Bydgoska służba penitencjarna w latach 1920-1939, Poznań-Bydgoszcz-Piotrków Trybunalski, 2017, s. 264.

## SP 20 w Bydgoszczy ma już 50 lat. Życzymy kolejnych!

**Małgorzata Wąsacz**  
malgorzata.wasacz@pomorska.pl

**Dokończenie ze STR. 12**

Z opowieści emerytowanych nauczycieli wyłania się jeszcze obraz szkolnego chóru. Najpierw prowadziła go pani Irena Gaszak-Krzyżanowska, a później Grażyna Chmielecka. Chór ten, liczący nawet 60 dzieci, uświetniał niejedną akademię, m.in. z okazji Święta Szkoły, Dnia Nauczyciela, Dnia LWP. Występował także poza szkołą, np. w Klubie Seniora oraz na wojewódzkich i ogólnopolskich przeglądach chórów a cappella, zawsze ciesząc się wielkim uznaniem. - Sukcesy zawdzięczano profesjonalnemu przygotowaniu. Emisję głosu, oddychanie ćwiczone w sali muzycznej przed lustrami. Natomiast urodę chórzystek podkreślały chabrowe apaszki w białe grochy. Chórowi często towarzyszył zespół taneczny, który w pierwszych latach prowadziły panie: Irena Wyroślak oraz Anna Bielawska, a także orkiestra - mówi Arleta Kempa.

### Macie zdjęcia ze szkolnych lat? Prześlijcie je

Dyrekcji szkoły oraz nauczycielom bardzo zależy na pozyskaniu zdjęć nieżyjących już nauczycieli „Dwudziestki”. Chcą uczcić ich pamięć podczas jubileuszu. Proszą też absolwentów o wspomnienia oraz zdjęcia szkoły i okolicy wykonane w minionych dziesięcioleciach.

Taki apel do naszych Czytelników opublikowaliśmy w styczniu tego roku. Potem go



► Szkolny chór najpierw prowadziła Irena Gaszak-Krzyżanowska, a później Grażyna Chmielecka (na zdjęciu)

powtórzyliśmy po kilku tygodniach. - Po ukazaniu się artykułów na temat naszej szkoły zgłosiło się dziewięć osób, wszyscy z Bydgoszczy. Przede wszystkim to panowie: Roman Szopiński - absolwent, który rozpoczął naukę w pierwszej klasie w 1967 roku, oraz Edward Cyrklaff - mieszkanec Osiedla Leśnego, którego dwoje dzieci i dwoje wnucząt ukończyło naszą szkołę. Skontaktowała się z nami także pani Irena Gaszak-Krzyżanowska - nauczycielka muzyki, pracująca dziewięć lat od początku jej istnienia, oraz pan Marek Napierała - nauczyciel wychowania fizycznego w pierwszych latach, obecnie dr hab., prof. UKW w Instytucie Kultury Fizycznej. Od pana Marka dowiedzieliśmy się, że uczniowie zdobywali laury w hokeju na lodzie - opowiada Arleta Kempa.

Jak dodaje, pod wpływem artykułów zacieśniły się kontakty pomiędzy absolwentami i byłymi pracownikami szkoły.



► Grono pedagogiczne SP 20 przed szkołą

Dzwonią do siebie, rozmawiają, wspominają. Cieszą się, że to o nich mowa w prasie oraz gdy mogą zobaczyć siebie lub znajomych na zdjęciach. - Starsze osoby często nie mają dość siły i zdrowia, by dotrzeć do szkoły ze zdjęciami. Niemniej pozyskane fotografie są

bardzo cenne i wzbogaciły szkolne archiwum - podsumowuje Lucyna Pawlicka.

Wspomnienia i inne materiały można przysyłać na adres: arleta.kempa@wp.pl lub przekazać do sekretariatu szkoły (ul. Grabowa 4 w Bydgoszczy). ● ◎ ◎



► W styczniu br. we wspomnieniowym spotkaniu uczestniczyły cztery emerytowane nauczycielki „Dwudziestki”. To: Janina Borođenje, Renata Kaja, Gabriela Wojtczak, Stefania Stamm



► W zespole muzycznym uwagę zwracają instrumenty, np. mandoliny, akordeony, skrzypce, perkusja